

Sygn. akt VI ACa 547/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Urszula Wiercińska (spr.)

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Marcin Łochowski

Protokolant – sekr.sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. S.

przeciwko E. K.

o zachówek

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 sierpnia 2014 r.

sygn. akt IV C 1754/09

uchyla zaskarżony wyrok:

-w punkcie pierwszym w całości,

-w punkcie drugim co do kwoty 45.243,05 zł (czterdzieści pięć tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych liczonych od kwoty 33.506,19 zł (trzydzieści trzy tysiące pięćset sześć złotych dziewiętnaście groszy) za okres od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 18 sierpnia 2014 r.,

- w punktach trzecim, czwartym, piątym

i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

VI ACa 547/15

UZASADNIENIE

Powódka J. S. wniosła o zasądzenie od E. K. kwoty 140.625 zł tytułem zachowku z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2009 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Na dochodzoną kwotę składają się: żądanie zapłaty kwoty 37.500 zł tytułem zachowku po zmarłym w dniu 19 kwietnia 2008 r. S. C. (1) i żądanie zapłaty kwoty 103.125 zł tytułem zachowku po zmarłej w dniu 3 maja 2008 r. H. C.. W kolejnym piśmie z dnia 7 marca 2011 r. powódka wyjaśniła, że gdyby okazało się, że w dniu śmierci S. C. (1) i H. C. nie posiadali

oszczędności, wówczas wnosi o zasądzenie kwoty 115.593 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia spłaty, w pozostałym zakresie cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Uwzględniając natomiast treść opinii biegłego sądowego, który wycenił wartość nieruchomości lokalowej na kwotę 369.896 zł, powódka wskazała, że w skład roszczenia wchodzi żądanie zapłaty kwoty 30.825 zł tytułem zachowku po ojcu oraz żądanie zapłaty kwoty 84.768 zł tytułem zachowku po matce.

Pozwana E. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami postępowania. Podniosła zarzuty oparte na art. 1008 pkt 3 k.c. oraz art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 33.506,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz postanowił o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia i rozważania.

Testamentem notarialnym z dnia 30 czerwca 2005 r. S. C. (1) do całego spadku powołał swoją żonę I. C.. I. C. w tym samym dniu na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego cały spadek zapisała mężowi S. C. (1). W przypadku, gdyby powołany do dziedziczenia S. C. (1) nie chciał lub nie mógł być spadkobiercą powołała córkę E. K..

Aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2005 r. została ustanowiona odrębna własność lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., którego właścicielami zostali S. i I. małżonkowie C..

W drodze cesji z dnia 8 lipca 2005 r. pozwana przeniosła na swojego ojca S. C. (1) wkład z księżeczki mieszkaniowej nr (...).

W dniu 20 marca 2006 r. J. S. podpisała oświadczenie, w którym zrzekła się prawa do lokalu mieszkalnego przysługującego siostrze E. K. po rodzicach, w przypadku dziedziczenia testamentowego.

Spadkodawca S. C. (1) zmarł w dniu 19 kwietnia 2008 r. Spadkodawczyni I. C. zmarła w dniu 3 maja 2008 r. Prawomocnym postanowieniem z dnia 17 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy (...) w W. stwierdził, że spadek po S. C. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 czerwca 2005 r. nabyła w całości żona I. C.. Natomiast spadek po I. C. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 czerwca 2005 r. nabyła E. K..

Spadkodawcy S. i I. C. mieli dwie córki: J. S. i E. K.. Powódka od ponad trzydziestu lat zamieszkuje w Wielkiej Brytanii, przyjeżdżała w odwiedziny do rodziców raz do roku lub rzadziej oraz od czasu do czasu kontaktowała się z matką i ojcem telefonicznie. Opiekę nad rodzicami sprawowała pozwana E. K..

Pismem z dnia 10 grudnia 2008 r. J. S. wezwała E. K. do dobrowolnej zapłaty należnego jej zachowku w wysokości 112.000 zł.

W skład spadku wchodziły aktywa w postaci odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. o pow. 47 m² i oszczędności w kwocie 5.123,28 zł, jak również pasywa w postaci kosztów nagrobka w kwocie 1.890 zł, które pokryła E. K. oraz zachówek przysługujący E. K. po zmarłym ojcu w wysokości 22.178,83 zł.

Wartość spadku, tj. nieruchomości lokalowej według stanu z chwili otwarcia spadku i aktualnych cen, na potrzeby obliczenia należnego powódce zachowku wynosi 266.146 zł. Z informacji (...) Bank (...) w K. wynika, że I. C. posiadała rachunek oszczędnościowy z saldem na dzień 19 kwietnia 2008 r. na kwotę 5.123,28 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni

– dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu.

Powódka należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, jest zstępną spadkodawców, nie zachodzi również żadna z przesłanek pozbawiających powódkę prawa do zachowku. Powódce przysługuje prawo do zachowku w wysokości połowy wartości udziału spadkowego.

W wyniku dziedziczenia ustawowego po zmarłym S. C. (1) dziedziczyłyby żona I. C. i córki J. S. i E. K., każda w (...) części. Ponieważ S. C. (1) i I. C. łączył ustrój wspólności ustawowej, udziały spadkobierców to: (...) I. C., (...) J. S., (...) E. K.. W wyniku dziedziczenia ustawowego po I. C. każdej z córek przypadłoby po (...) spadku, tj. po (...) udziale we własności lokalu.

Określając wysokość zachowku sąd uwzględnił stan czynny spadku, czyli wartość spadku bez długów spadkowych. Majątek spadkowy to nieruchomości lokalowa położona w W. przy ul. (...) o wartości 266.146 zł. Oszczędności spadkodawcy I. C. ograniczały się do kwoty 5.123,28 zł, która stanowiła wyłącznie jej majątek. Zatem stosownie do przysługującego udziału, kwota przypadająca powódce wynosi 426,94 zł. Substrat spadku stanowił więc kwota określona jako wartość rynkowa mieszkania powiększona o oszczędności znajdujące się na rachunku spadkodawczyni.

W konsekwencji przysługujący powódce zachówek po I. C. wynosi 22.178,83 zł ($266,146 : 2 : 6 = 22,178,83$ zł), zaś zachówek przysługujący jej ojcu wynosi 33.268,25 zł, tj. łącznie 55 874,02 zł.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie jest to czysta wartość ustalonego spadku, bowiem od powyższej kwoty 55 874,02 zł, jako kwoty obliczonego zachowku należało odjąć długi spadkowe. Do długów spadkowych należało zaliczyć kwotę wydatkowaną na wykonanie nagrobka - 1.890 zł oraz zachówek przysługujący E. K. po zmarłym ojcu w wysokości 22.178,83 zł. Pozwana E. K. była również uprawniona do zachowku po zmarłym ojcu - (...) udziału spadkowego wynoszącego (...) co daje (...). Sąd Okręgowy uznał, że zachówek ten także stanowi dług spadkowy. Pozwanej przysługiwałby zachówek po ojcu w kwocie 22.178, 83 zł ($1/12 \times 266,146$ zł). Powyższą kwotę należało odjąć od ustalonej wartości stanu czynnego spadku minus wartość nagrobka (1890 zł), co daje łączną kwotę 33.506,19 zł, która została zasądzona, pozostała część żądania podlegała, jako nieuzasadniona, oddaleniu.

Sąd I instancji nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwaną zarzutu niegodności dziedziczenia. Niegodność była stwierdzona w testamentach pisemnych, które nie były podstawą stwierdzenia nabycia spadku. Należy jednak zauważyć, że były to testamenty wspólne, która to forma jest bezwzględnie zakazana - art. 942 k.c. Późniejsze oświadczenie pozwanej, złożone jeszcze przed śmiercią rodziców, o zrzeczeniu się prawa do spadku nie ma zachowanej formy szczególnej wymaganej prawem, jest nieważne. Zgodnie z art. 1048 k.c. spadkobierca ustawy może przez umowę w formie aktu notarialnego z przyszłym spadkodawcą zrzec się dziedziczenia po nim.

Sąd I instancji nie uwzględnił, ustalając stan czynny spadku, cesji książeczki mieszkaniowej, ponieważ dowód z aktu notarialnego stwierdzający kiedy powstało prawo do lokalu i za jaką cenę zostało przeniesione, wskazuje, że było ono nabyte wcześniej a cesja książeczki mieszkaniowej została dokonana później.

Rozstrzygając o odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczenie odsetek za opóźnienie (por. wyrok SA z dn. 18.11.1997 r., sygn. I ACa 690/97; uchwała SN z dn. 26.03.1985 r., sygn. III CZP 75/84; wyrok SN z dn. 25.05.2005 r., sygn. I CK 765/04).

O kosztach procesu Sąd I instancji postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyroku w części, tj. w pkt 2 co do kwoty 45.243,05 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 33.506,19 zł liczonych od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia wydania wyroku. Skarżąca zarzuciła naruszenie:

1. art. 993 k.c. w zw. z art. 922 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- obliczeniu zachowku należnego powódce od wartości majątku wspólnego rodziców powódki a nie odrębnie od wartości spadku po każdym z rodziców, podczas, gdy zachówek należy liczyć od czystej wartości majątku spadkowego, tj. wartości majątku, jaki przysługiwał każdemu spadkodawcy z osobna

- odjęciu długów spadkowych od wartości zachowku obliczonego dla powódki, podczas, gdy prawidłowe zastosowanie art. 993 k.c. wymaga odjęcia długów spadkowych od wartości aktywów spadku, a następnie obliczenie od tak ustalonej wartości czystej masy spadkowej należnego zachowku;

2. naruszenie art. 455 k.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji zasądzenie należnych odsetek ustawowych od dnia wydania wyroku, w sytuacji, gdy ustawa nie określa terminu płatności zachowku, zastosowanie art. 455 k.c. spowodować powinno zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następnego po dniu, w którym upłynął termin do zapłaty wyznaczony w wezwaniu przedprocesowym.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie przez zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 33.506,19 zł od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia wydania wyroku oraz o zasądzenie dalszej kwoty 45.243,05 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1, zarzucając rozstrzygnięciu:

- nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.:

1. przez zaniechanie zbadania przez Sąd I instancji podnoszonego przez pozwaną zarzutu nadużycia prawa, którego uwzględnienie mogłoby prowadzić do oddalenia powództwa w całości;

2. przez zaniechanie zbadania skuteczności dokonanego przez I. C. wydziedziczenia powódki, na skutek nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd nieważności testamentu I. C., w którym tego wydziedziczenia dokonano;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, a w szczególności zaniechanie przytoczenia przepisów prawa, co powoduje, iż Sąd Apelacyjny, nie ma możliwości ustalenia w sposób niebudzący wątpliwości, jakie przepisy zastosował Sąd Okręgowy, co zwłaszcza w przypadku różnic między art. 928 k.c. i art. 1008 k.c. ma kluczowe znaczenie dla wyniku sprawy;

- naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 928 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy strona pozwana nigdy nie powoływała się na niegodność dziedziczenia, a Sąd błędnie odniósł przesłanki niegodności dziedziczenia do wskazanych w testamencie z dnia 18 kwietnia 2008 r. podstaw wydziedziczenia, które jest instytucją całkowicie różną od niegodności dziedziczenia;

2. art. 942 k.c. w zw. z art. 944 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że jeżeli testator w swym oświadczeniu twierdzi, iż wyraża również wolę kogoś innego, to dochodzi do sytuacji, w której testament zawiera rozrządzenia więcej niż jednego spadkodawcy;

3. art. 946 k.c. w zw. z art. 947 k.c. przez ich niezastosowanie, w sytuacji, gdy testament notarialny został uzupełniony o element wydziedziczenia w późniejszym testamencie z dnia 18 kwietnia 2008 r.;

4. art. 948 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy zastosowanie zgodnej z tym przepisem wykładni testamentu z dnia 18 kwietnia 2008 r. pozwalałoby na najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy oraz utrzymanie wydziedziczenia dokonanego przez spadkodawcę w mocy;

5. art. 1008 pkt 3 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy w testamencie z dnia 18 kwietnia 2008 r. jednoznacznie i skutecznie wskazano, iż dochodzi do wydziedziczenia powódki, z podaniem podstaw tego działania, co zobowiązywało Sąd do zastosowania przepisu;

6. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy z ustalonego w toku postępowania stanu faktycznego w sposób jednoznaczny wynikało, iż zgłoszone przez powódkę żądanie zapłaty zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powołując powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę orzeczenia przez oddalenie powództwa w całości oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje odnoszą skutek w zakresie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w granicach zakreślonych wyrokiem Sądu II instancji. Sąd Okręgowy nie zbadał merytorycznych zarzutów strony pozwanej, tj. nie dokonał ustaleń w zakresie niezbędnym dla oceny zasadności stanowiska prezentowanego przez tę stronę oraz popełnił błędy zarówno w wykładni, jak i zastosowaniu podstawowych dla niniejszej sprawy przepisów prawa materialnego.

Dla porządku rozważań wskazać należy, że zgodnie z art. 991 § 1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Według wskazanego przepisu uprawnionym do zachowku należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś sytuacjach - połowa wartości tego udziału. I to właśnie, co się uprawnionemu w myśl powołanego przepisu należy, stanowi zachówek, którego nie może on być pozbawiony wolą spadkodawcy, chyba że występują przesłanki do wydziedziczenia (art. 1008 - art. 1010 k.c.), a w razie wydziedziczenia zstępnego jego zstępni są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę (art. 1011 k.c.).

W celu obliczenia zachowku należy w pierwszej kolejności określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, tj. udział, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy (art. 992 k.c.). Następnie udział ten mnoży się, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez $\frac{2}{3}$, jeżeli uprawniony do zachowku jest trwale niezdolny do pracy lub małoletni, a w pozostałych sytuacjach - przez $\frac{1}{2}$. Otrzymany wynik to właśnie udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993 - art. 995 k.c.). Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dn. 26.03.1985 r., sygn. III CZP 75/84, OSP 1988/2/27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Zamyka obliczanie zachowku operacja mnożenia substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Jej wynik wyraża wysokość należnego zachowku.

Uprawniony należny mu zachówek, obliczony w powyższy sposób, może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca - adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 i art. 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku. Odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

W świetle powyższych uwag nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku naruszył prawo materialne, które to naruszenie sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia bada z urzędu. Przede wszystkim w rozpoznawanej sprawie należało obliczyć zachówek należny powódce po każdym ze spadkodawców (oddzielnie), zatem koniecznym było ustalenie tzw. substratu zachowku, zgodnie z regułami art. 993 – art. 995 k.c. Substrat zachowku po S. C. (2) w realiach sprawy równa się czystej wartości spadku, tj. odpowiada połowie wartości odrębnej własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. (według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku). Natomiast udział spadkowy powódki stanowiący podstawę do obliczenia tego zachowku wynosi (...) ($1/3 \times 1/2$). Końcowym etapem obliczenia zachowku jest pomnożenie substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku.

Przechodząc do obliczenia zachowku po I. C. wskazać należy, że do masy spadkowej po spadkodawczyni wchodzi prawo odrębnej własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Sąd Okręgowy zaliczył ponadto do masy spadkowej oszczędności w kwocie 5.123,28 zł. Odnosząc się do tego elementu podnieść należy, że sumy znajdujące się na rachunku bankowym spadkodawcy wchodzi w skład spadku zgodnie z regułami ogólnymi, co w odniesieniu do wiarygodności z rachunków bankowych spadkodawcy oznacza, że wchodzi one w skład spadku w takim zakresie, w jakim istniały w chwili śmierci spadkodawcy. Kwota uwzględniona przez Sąd I instancji została wypłacona z rachunku bankowego I. C. w dniu 25 kwietnia 2008 r. (tj. 5100 zł), spadkodawczyni zmarła zaś w dniu 3 maja 2008r., tym samym pozostawienie tej sumy w majątku spadkowym wymaga dodatkowych ustaleń, a Sąd II instancji zwraca na powyższe uwagę w ramach regulacji art. 684 k.p.c. Jak już wyżej zaznaczono, aby obliczyć czystą wartość spadku należy od stanu czynnego spadku odjąć sumę długów spadkowych. Nie budzi wątpliwości zaliczenie do długów spadkowych kosztów nagrobka w wysokości 1890 zł. Masę spadkową po I. C. obciążają także pasywa w postaci wartości zachowków należnych każdej córce (J. S. i E. K.) po ich ojcu S. C. (1) (po którym spadek w całości nabyła I. C.). Zatem odjęciu od stanu czynnego spadku podlega kwota stanowiąca wartość dwóch zachowków obliczonych w wyżej już wyjaśniony sposób (mnożenie substratu zachowku po S. C. (1) przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku dla każdej z córek spadkodawcy). Ponadto należy zwrócić uwagę, że w świetle art. 999 k.c. spadkobierca uprawniony do zachowku odpowiada za zachówek innej osoby tylko do wysokości nadwyżki czystej wartości spadku nad swoim zachowkiem. Powołany przepis zapobiega niebezpieczeństwu polegającemu na tym, że osoba powołana do dziedziczenia po zaspokojeniu roszczeń uprawnionych do zachowku otrzyma mniej, niż wynosi jej własny zachówek. Nie antycypując wyniku wyliczenia zachowku po I. C., kwota należnego powódce świadczenia z tego tytułu nie powinna stanowić podstawy do zastosowania art. 999 k.c. Podsumowując Sąd I instancji obliczając zasądzone świadczenie z tytułu zachowku popełnił błędy zarówno w wykładni, jak i zastosowaniu wyżej wymienionych przepisów Kodeksu cywilnego.

Sąd Apelacyjny natomiast w pełni akceptuje zasadę przyjętą przez ten Sąd przy zasądzeniu odsetek ustawowych. Zasadniczy argument powoływany na rzecz naliczania odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia od daty wyrokowania opiera się na stwierdzeniu, że wartość udziału w spadku określana na potrzeby wyliczenia zachowku jest szacowana z uwzględnieniem cen z tego okresu, co wynika z utrwalonego stanowiska orzecznictwa sądowego motywowanego treścią art. 995 § 1 k.c., w szczególności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. (sygn. III CZP 75/84) stanowiącej zasadę prawną. Dalsze argumenty odwołują się do możliwości zawyżenia zachowku w przypadku uwzględnienia ceny z daty wyrokowania i jednoczesnego zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy (por. wyrok SA

z dn. 6.11.2012 r., sygn. I ACa 1105/12). Dodatkowo można także wskazać na zachowanie wewnętrznej spójności pomiędzy ustaleniem wysokości należnego zachowku, a przyjętym terminem jego wymagalności. W konsekwencji data, od której zasądzone są odsetki ustawowe, winna być skorelowana z datą, na którą ustalono wartość składników majątku spadkowego.

Przechodząc do apelacji złożonej przez stronę pozwaną, należy na wstępie rozważyć zaznaczyć, że podniesiona w niej argumentacja stała się podstawą uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy dokonując oceny testamentu własnoręcznego I. C. z dnia 18 kwietnia 2008 r. (k. 12 akt sprawy sygn. II Ns 622/08) uznał, że stanowi on rozporządzenie na wypadek śmierci także S. C. (1), zatem w świetle regulacji art. 942 k.c. testament jest nieważny. Zdaniem Sądu odwoławczego powyższe stanowisko jest nieuprawnione. Zakaz z art. 942 k.c. należy ograniczać do ewidentnych, oczywistych przypadków „wspólnego testowania”, tj. gdy dwie lub więcej osób razem testują nie tylko używając czasowników w liczbie mnogiej, ale przede wszystkim - w przypadku testamentu własnoręcznego - spisują testament wspólnie oraz umieszczają swoje podpisy. Treść przedmiotowego dokumentu jednoznacznie wskazuje, że jest to rozporządzenie na wypadek śmierci jednego testatora, testament ani nie zawiera w swej treści czasowników w liczbie mnogiej (np. powołujemy, oświadczamy) ani nie jest podpisany przez więcej niż jedną osobę - nie jest zatem testamentem wspólnym. Testatorka I. C. w treści sporządzonego przez nią własnoręcznie i podpisanego testamentu (opatrzonego datą 18 kwietnia 2008 r.) posługuje się zwrotami: „wydziedziczam”, „oświadczam”, a jedyne odniesienie do innej osoby to wskazanie, że tożsama jest wola jej męża S. C. (1). Ten błąd Sądu I instancji skutkowało nierozpoznanie merytorycznego zarzutu strony pozwanej opartego na art. 1008 pkt 3 k.c. Słuszne są bowiem twierdzenia pozwanej dotyczące braku kolizji pomiędzy postanowieniami testamentu notarialnego spadkodawczyni z dnia 30 czerwca 2005 r., który stanowił podstawę do stwierdzenia nabycia spadku (postanowienie Sądu Rejonowego dla (...) z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. II Ns 622/08) a testamentem własnoręcznym z dnia 18 kwietnia 2008 r. Nie budzi żadnych wątpliwości, że jednoczesne wykonanie obu rozrządzeń na wypadek śmierci jest możliwe (art. 947 k.c.). Przyjęcie powyższej oceny przedmiotowego dokumentu czyni koniecznym dokonanie wykładni treści testamentu, zgodnie z tzw. teorią woli. Wykładnia testamentu powinna bowiem zmierzać do najpełniejszego odzwierciedlenia, a następnie urzeczywistnienia woli zmarłego, przy jednoczesnym nadaniu dokonanym rozporządzeniom rozsądnej, logicznej i spójnej treści. Sąd II instancji zwraca uwagę na istotność dokonania wykładni przedmiotowego testamentu w kontekście instytucji wydziedziczenia (art. 1008 k.c.), która umożliwia spadkodawcy w określonych sytuacjach pozbawienie zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (art. 991 § 2 k.c.). Tak unormowane wydziedziczenie, bowiem nie tylko odsuwa wymienione osoby od dziedziczenia, lecz pozbawia je również dobrodziejstwa, wyrażającego się w możliwości dochodzenia stosownej wierzytelności pieniężnej (art. 991 § 2 k.c.). W granicach przyznanej spadkodawcy wolności testowania może on zatem w określonych warunkach nie tylko wyłączyć spadkobierców ustawowych od dziedziczenia, ale również pozbawić ich zachowku. Testamentem negatywnym będzie tylko bądź takie rozrządzenie, w którym spadkodawca nie podał przyczyny wyłączenia od dziedziczenia, bądź też takie, w którym przyczyna ta nie mieści się w dyspozycji art. 1008 k.c. Wyłączenie bowiem z przyczyn wyszczególnionych w art. 1008 k.c. jest wydziedziczeniem, a więc instytucją odrębną (por. uchwała SN z dn. 10.04.1975 r., sygn. III CZP 14/75). Należy zatem ocenić czy zaistniała szczególna postać wyłączenia od dziedziczenia, tj. wydziedziczenie przez spadkodawcę z przyczyn w ustawie wskazanych, tj. czy powódka uprawniona do zachowku po swojej matce I. C. została pozbawiona ważnie i skutecznie tego świadczenia pieniężnego. Ten istotny dla rozstrzygnięcia element sprawy nie został przez Sąd I instancji rozważony.

Kolejny pominięty przez Sąd Okręgowy element niniejszej sprawy związany jest z podnoszoną przez pozwaną sprzecznością kierowanych wobec niej roszczeń (o zachówek zarówno po S. C. (1), jak i I. C.) z zasadami współzycia społecznego, tj. zarzut oparty o treść art. 5 k.c.

Zaznaczyć zatem należy, że wprawdzie przepisy działu IV Kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku, jednakże z orzecznictwa wynika, że wyjątkowo można dopuścić obniżenie wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu klauzuli zasad współzycia społecznego (por. uchwała SN z dn. 19.05.1981 r., sygn. III CZP 18/81). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano także, że

sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałyby być ocenione negatywnie. Dokonując oceny roszczenia o zachówek w tym aspekcie należy mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy dokonywaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (por. wyrok SN z dn. 7.04.2004 r., sygn. IV CK 215/03). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach wyjątkowych. Podkreślić również należy, że w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkodawca. Ponadto w świetle orzecznictwa przy ocenie istnienia podstaw do zastosowania art. 5 k.c. należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego (por. wyrok SN z dn. 17.07.2009 r., sygn. IV CSK 163/09).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji, przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, ustali i oceni czy okoliczności przedmiotowej sprawy dają podstawę do obniżenia dochodzonych roszczeń o zachówek w oparciu o art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, iż aktualne orzecznictwo „odchodzi” od zasady, że w sprawie stosując przepis art. 5 k.c. sąd ma obowiązek wskazać, z jaką konkretnie zasadą współżycia społecznego mamy do czynienia. Bierze się pod uwagę pewien walor etyczny, moralny, ogólną ocenę, a w tym konkretnym przypadku należy uwzględnić stosunki rodzinne, jakie istniały na linii spadkodawcy - powódka. W literaturze podkreśla się, że nie zawsze możliwe jest wskazanie w orzeczeniu konkretnej reguły moralnej, którą uprawniony naruszył swym zachowaniem i która - w konsekwencji - stanowi podstawę odmowy ochrony prawnej. Jednocześnie niedopuszczalnym jest rozstrzygnięcie, którego uzasadnienie ogranicza się do stwierdzenia sprzeczności zachowania z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2006 r., sygn. I CSK 522/08 wskazał, że dla skutecznego podniesienia zarzutu nadużycia prawa nie jest konieczne wskazanie konkretnej zasady współżycia społecznego (...). W sposób wystarczający mogą wskazywać na tę zasadę okoliczności przytoczone dla uzasadnienia tego zarzutu.

Uwzględniając powyższe rozważania, zdaniem Sądu Apelacyjnego, koniecznym stało się uchylenie w granicach obu apelacji zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nierozpoznanie istoty sprawy - w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów strony (por. wyrok SN z dn. 31.10.2005 r., sygn. III CK 161/05). W realiach sprawy przyczyną kasatoryjnego orzeczenia jest przede wszystkim pominięcie wyżej omówionych merytorycznych zarzutów strony pozwanej. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił i pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne, stanowiące przesłanki zastosowania norm prawa materialnego, będących podstawą zarzutów merytorycznych pozwanej, tj. głównie art. 1008 k.c. i art. 5 k.c.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c.